

Roman Łyczywek

Życie i sprawy adwokatury : (myśli - aforyzmy)

Palestra 18/3(195), 91-93

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli - aforyzmy)*

XII

Należy wyjść poza tradycyjny zakres obowiązków adwokata, ograniczający się do jego udziału w procesie sądowym, i rozszerzyć go o zagadnienia poradnictwa prawnego, to jest o działalność zapobiegającą procesom.

(BRUNOIS)

Wrażliwość ludzi współczesnych jest powierzchowna. Entuzjazm, nienawiść, gniew, histeria — w całej swej nagości wyszły już z mody.

(PAYEN)

Świadek tylukrotnych zdarzeń, gdy stawaliście w obronie opuszczonych sierot, uciśnionego ubóstwa, spotwarzonych dobrej sławy mężów — uczulem całą godność waszego powołania.

(PIOTROWSKI)

Odczuwana przez człowieka potrzeba posiadania pozycji i funkcji jest cechą najbardziej znamiennej i jeżeli potrzeba ta nie zostanie zaspokojona, to nic innego nie wypełni jej braku.

(BROWN)

Czyn tak, aby maksyma twojej woli mogła w każdym czasie służyć jednocześnie jako zasada powszechnego prawodawstwa.

(KANT)

Terminy bywają zawyczaj wieloznaczne, a częstokroć niepostrzeżenie wieloznaczne, przeto rodzą się często spory niby o rzecz, naprawdę zaś nie o rzecz, lecz o słowa.

(KOTARBIŃSKI)

Moralność jest jak ów smar, którym smarujemy części odpowiednie maszyny, żeby poruszały się z mniejszym tarciem.

(KRZYWICKI)

Obrona nie polega na uwolnieniu od kary przekonanego winowajcy i tego za jedyny cel nie ma, lecz raczej dąży do tego, aby nad winę swoją więcej nie cierpiał.

(KOROWICKI)

* Poprzednie zestawy „Myśli i aforyzmów” opublikowano w zeszłorocznych numerach „Palestry” oraz w jej numerach 1 i 2 z br.

Gdy okrzyk potępienia rozlega się najgłośniejszym, oskarżony potrzebuje obrońcy najbardziej. Prawo stanowi, że nawet wtedy, gdy wszyscy ludzie odwrócili się od oskarżonego, powinien on mieć adwokata, który by był nie tylko jego doradcą prawnym, ale i przyjacielem.

(DARROW)

Obrońca powinien zachowywać niczym nie zmacony spokój w swym zachowaniu się w sądzie. Wasz spokój — to jeden z elementów samej obrony, przy tym nie byle jaki.

(HARRIS)

Najwyższe uczucie nie może walczyć przeciwko porządkowi rzeczy.

(CONSTANT)

Najbardziej zdradzieckim sposobem szkodenia jakiejś sprawie jest bronić jej umyślnie błędnymi argumentami.

(NIETZSCHE)

Nie dyskutować z pierwszym lepszym, lecz tylko z takimi, których znamy i o których wiemy, że mają dość rozumu, aby nie prawić takich absurdów, których sami się muszą potem wstydić.

(ARYSTOTELES)

Jeżeli chce się dojść do pewnego określonego wniosku, to nie należy dawać przeciwnikowi możności przewidzenia tego.

(SCHOPENHAUER)

Sprawy i ludzie podlegają punktom widzenia. Są tacy, których widzieć trzeba z bliska, by ich dobrze osądzić, są inni, których nie osądzi się nigdy tak dobrze, jeżeli się jest od nich oddalonym.

(LA ROCHEFOUCAULD)

Ton dogmatyczny wywodzi się z głębokiej ignorancji.

(LA BRUYÈRE)

Najbardziej niebezpieczny jest pomysł, który wydaje się tak oczywisty, że przyjmuje się go bez wątpliwości.

(REVERIDGE)

Styl tak zwany kwiecisty — to najstraszniejszy ze wszystkich stylów.

(BOY)

Kiedy człowiek kieruje się rozsądkiem, trudno o popularność.

(FEUCHTWANGER)

Dla porządku społecznego ważniejsze jest przeszkodzenie skazaniu bez dostatecznych dowodów niż skazanie winnego.

(PICARD)

Ustawodawca to nie ten, którego autorytet stworzył ustawę, lecz ten, którego autorytet zapewnia trwanie ustawie.

(HOBBS)

(...) zwykła metoda adwokatów, przywykłych zachowywać spokój, gdy ich przeciwnicy lub klienci się unoszą.

(BALZAC)

Nie oddzielaj się od społeczeństwa ani też nie zawierzaj sobie do dnia swej śmierci, a bliźniego swego nie sądź, dopóki nie wnikniesz w jego położenie.

(HILLEL)

Wybrał ROMAN ŁYCZYWEK

NACZELNA RADA ADWOKACKA

Z prac Prezydium NRA

1. Do Prezydium NRA wpływają ciągle jeszcze odwołania adwokatów od podejmowanych przez Rady Adwokackie uchwał w sprawie stosowania przepisu art. 19 ust. 4 ustawy o ustroju adwokatury. Nie bacząc na wytyczne zawarte w uchwale NRA z dn. 15/16 listopada 1969 r., członkowie zespołów adwokackich, którzy przekroczyli odpowiedni wiek i zostali zaliczeni przez KIZ do jednej z grup inwalidów, kwestionują uchwały rad adwokackich stwierdzające trwałą niezdolność do wykonywania zawodu i skreślające ich z list członków zespołów.

Tymczasem Prezydium NRA zajmuje konsekwentnie stanowisko, że we wszystkich zawodach — nie wyłączając adwokackiego — z chwilą osiągnięcia podeszłego wieku nawet najbardziej utalentowane i obdarzone wybitnymi zaletami jednostki muszą zaprzestać czynnej pracy w zawodzie. Czynne wykonywanie praktyki w zawodzie adwokackim musi z chwilą osiągnięcia podeszłego wieku ustać w interesie tak społecznym jak i korporacyjnym, tudzież dla dobra samej zainteresowanej osoby.

Odwołania adwokatów w tych sprawach od uchwał rad adwokackich są przez Prezydium NRA z reguły pozostawiane bez uwzględnienia.

2. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w piśmie (L.dz. 253/74) do rad adwokackich zwróciło uwagę na przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2.I.1974 r. (Dz. U. Nr 1, poz. 3), które dopuszczają możliwość zarobkowania emerytów i rencistów w rozmiarze do 24 000 zł rocznie bez zawieszenia prawa do emerytury lub renty. Przepisy te mają zastosowanie do adwokatów—członków zespołów adwokackich, ponieważ: